

Za Młodzi Za Starzy

Ryszard Rynkowski

Nie pytam panią o lata
I pana nie pytam też
Zreszta jakie to ma znaczenie
Każdy będzie miał nowy wiek
Najlepsze dopiero przed nami
Świat dobry jak
dobry sen
Wiec spieszymy się z toastami
Ten toast odmłodzi Cię
Za młodzi na sen
za starzy na grzech
wypijmy przy stole
by tu na dole
źle nie działało się
Za młodzi na sen,
Za starzy na grzech
wypijmy przy stole
za błędy na dole
by ich było mniej
Wypijmy za błędy na górze
Tam nie zmienia się nic
mimo lat
Znasz prawdę o głowie i murze
Daj spókoj za piękny świat
Nie dajmy się też zwariować
A gdy jest naprawdę źle
Pod dach przyjacół się schowaj
I ten toast z nami wznies
Za młodzi na sen
za starzy na grzech
Wypijmy przy stole
by tu na dole źle nie działało się
Za młodzi na sen
za starzy na grzech
Wypijmy przy stole
za błędy na dole
by ich było mniej.

Wypijmy za błędy na górze
Tam nie zmienia się nic
mimo lat
Znasz prawdę o głowie i murze
Daj spókoj za piękny świat
Nie dajmy się też zwariować
A gdy jest naprawdę źle
Pod dach przyjacół się schowaj
I ten toast z nami wznies
Za młodzi na sen
za starzy na grzech.
Wypijmy przy stole
by tu na dole
źle nie działało się
Za młodzi na sen
za starzy na grzech
Wypijmy przy stole
za błędy na dole
by ich było mniej.

Za młodzi na sen,
za starzy na grzech